

GŁOS ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

Biuletyn Rzymskokatolickiej Parafii Św. Franciszka z Asyżu

Słowo Księdza Proboszcza

Żyjemy jeszcze wspomnieniami historycznego i doniosłego wydarzenia, jakim była kanonizacja dwóch papieży Jana XXIII i Jana Pawła II. Szczególnie bliski naszemu sercu jest nasz rodak, największy z Polaków, Jan Paweł II. To on wołał do ludzi współczesnego świata: „Nie Lękajcie się być świętymi”. To on z tym wezwaniem zwracał się w szczególny sposób do młodzieży. To on sam ukazał jak być świętym w dzisiejszych czasach. Weźmy to wezwanie do naszych serc. Wpatrzeni w jego postać wczytajmy się jeszcze raz w wezwanie Boga skierowane do ludu już w Starym Testamencie: Bądźcie świętymi, ponieważ Ja jestem święty”. Tylko ludzie święci potrafią przekształcić świat według planu Boga, tylko oni mogą sprawić, by był światem bardziej ludzkim. Przed nami miesiąc maj, miesiąc poświęcony Matce Bożej, którą w wyjątkowy sposób czcił św. Jan Paweł II. Zawierzmy Jej nasze troski i nadzieje, zawierzmy Jej jak św. Jan Paweł II całe życie, by prowadziła nas ku świętości.

Ks. Wiesław Dura

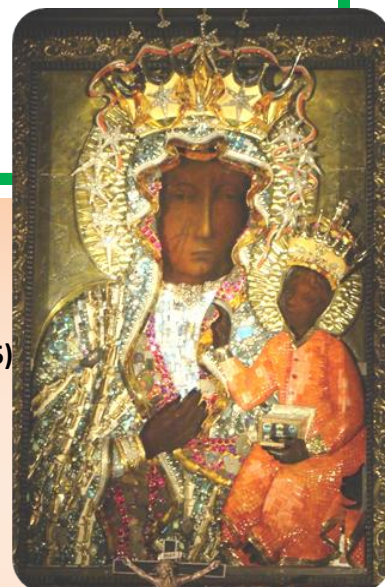
Maj 2014

1	czwartek	I czwartek miesiąca maja. Wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika Święto Ludzi Pracy
2	piątek	I piątek miesiąca maja. Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Wspomnienie św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła
3	sobota	I sobota miesiąca maja UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY KRÓLOWEJ POLSKI, GŁÓWNEJ PATRONKI POLSKI Święto Konstytucji 3 Maja. Dzień Modlitw za Emigrację
4	NIEDZIELA	III NIEDZIELA WIELKANOCY
5	poniedziałek	Dzień Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelektualną
6	wtorek	ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW FILIPA I JAKUBA
8	czwartek	UROCZYSTOŚĆ ŚW. STANISŁAWA, BISKUPA I MĘCZENNIKA, GŁÓWNEGO PATRONA POLSKI
11	NIEDZIELA	IV NIEDZIELA WIELKANOCY. DOBREGO PASTERZA. Tydzień Modlitw o Powołania
13	wtorek	Wspomnienie NMP z Fatimy
14	środa	ŚWIĘTO ŚW. MACIEJA APOSTOŁA
16	piątek	ŚWIĘTO ŚW. ANDRZEJA BOBOLI, PREZBITERA I MĘCZENNIKA, PATRONA POLSKI
18	NIEDZIELA	V NIEDZIELA WIELKANOCY. Międzynarodowy Dzień Muzeów
22	czwartek	Wspomnienie św. Rity z Cascii, zakonniczki
24	sobota	Wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych. Dzień Modlitw za Kościół w Chinach
25	NIEDZIELA	VI NIEDZIELA WIELKANOCY
26	poniedziałek	Dzień Matki
28	środa	33 rocznica śmierci Śl. Bożego Kard. Stefana Wyszyńskiego
29	czwartek	Wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy
31	sobota	ŚWIĘTO NAWIEDZENIA NMP Światowy Dzień bez Papierosa

Dziś w numerze:

29 maja - Wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej

- ABC ŻYCIA DUCHOWEGO
- BYĆ DOBRYM - O POCIESZENIU I STRAPIENIU (5)
- Sukienki Maryi (9)
- Szlakiem cudów eucharystycznych - Santarem
- KATECHEZY LITURGICZNE
- Kącik dla dzieci - Mały Franciszek
- SŁUŻBA - Tadeusz Gerstenkorn
- Z KANCELARII PARAFIALNEJ





GŁOS PAPIEŻA FRANCISZKA:

„Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych?” (Łk 24,5). To pytanie pozwala nam przezwyciężyć pokusę, aby spojrzeć wstecz na to, co było wczoraj i popycha nas naprzód, ku przyszłości. Jezus nie jest w grobie, zmartwychwstał, jest Żyjącym, Tym, który nieustannie odnawia swoje ciało, którym jest Kościół i sprawia, że podąża on, pociągając go do siebie. „Wczoraj” to grób Jezusa i grób Kościoła, grób prawdy i sprawiedliwości; „Dzisiaj” to odwieczne zmartwychwstanie, do którego popycha nas

Duch Święty, dając nam pełną wolność. (Katecheza papieża Franciszka z 23 kwietnia 2014 roku). <http://papiez.wiara.pl>

Przypomnienia:

► <http://www.sw.franciszek.org.pl/> adres nowej strony internetowej naszej parafii. Zapraszamy do odwiedzania.

► Przypominamy o obowiązku przystąpienia do wielkanocnej spowiedzi i Komunii św.

► W każdy czwartek w Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej (boczne wejście do kościoła) od godz. 15.00 adorujemy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Rozpoczynamy adorację Koronką do Miłosierdzia Bożego. Pozostały czas w ciszy i skupieniu uwielbiamy Jezusa Eucharystycznego. Adoracja trwa do 17.30.

► W każdy czwartek o godz. 17.30 msza św. o św. Franciszku z nauką i oddaniem czci jego relikwiom.

► 1 maja w czwartek rozpoczynamy nabożeństwa majowe (codziennie po mszy św. o godz. 18.00). Tego dnia przypada wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika – dzień modlitw w intencji bezrobotnych.

► 1, 2 i 3 maja przypadają pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca maja. Pamiętajmy więc o modlitwach o uświęcenie naszych kapłanów – w I czwartek, o nabożeństwie pierwszo piątkowym (po mszy św. o godz. 7.30 i 18.00) - Spowiedzi św. i Mszy św. w intencji wynagradzającej Najświętszemu Sercu Pana Jezusa oraz w I sobotę o Mszy św. o godz. 8.00 o Niepokalanym Sercu Najświętszej Maryi Panny w intencji Żywej Róży, Asysty i innych wspólnot parafialnych. Nabożeństwo pierwszosobotnie, traktujemy jako wynagrodzenie składane Niepokalanemu Sercu Maryi.

► 2 maja przypada Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – pamiętajmy o wywieszeniu flag na naszych domach

► 3 maja w sobotę obchodzimy Uroczystość NMP Królowej Polski – dzień modlitw za ojczyznę i rodaków przebywających na emigracji. Tego dnia przypada również Święto Narodowe Konstytucji 3 Maja (223. rocznica) Msza św. w int. Ojczyzny, bazylika archikatedralna, godz. 12.00. Archidiecezjalna

► 4 maja – w 3. niedzielę wielkanocną rozpoczyna się Tydzień Biblijny. Starajmy się poświęcić więcej czasu na lekturę Pisma Św.

► 8 maja przypada Uroczystość św. Stanisława Biskupa, a 16 maja święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera. To męczennicy i patroni Polski. Przez ich wstawiennictwo módlmy się o błogosławieństwo dla naszej ojczyzny.



► 9 maja – Tematem kolejnego zaplanowanego spotkania z abp Markiem Jędraszewskim w ramach "Dialogów w katedrze" będzie "Rola kobiety i matki" Początek spotkania o godz. 19.30. Metropolita łódzki będzie odpowiadać na pytania przysłane przez internautów i wiernych, którzy osobiście przyjdą do katedry. Zapraszamy.

► 11 maja – Niedziela Dobrego Pasterza – rozpoczynamy Tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne

► 13 maja – przypada wspomnienie NMP z Fatimy. Od tego dnia (13. każdego miesiąca do października) w niektórych kościołach odbywają się nabożeństwa fatimskie z Różańcem i procesją ze

świecami. Zachęcamy do odprawiania pierwszych pięciu sobót miesiąca jako wynagrodzenie za grzechy popełnione przeciwko niepokalanemu Sercu Maryi.

► 24 maja, w sobotę – wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych. To dzień modlitw za Kościół w Chinach – o wolność tego Kościoła i o nawrócenie całych Chin

► Od 25 maja (6. niedziela Wielkanocy) do środy 28 maja przypadają tzw. dni krzyżowe – dni modlitw o urodzaje i za kraje głodujące.

► 26 maja – poniedziałek - to Dzień Matki. Pamiętajmy w modlitwie o naszych mamach.

► 30 maja, w piątek rozpoczynamy nowennę przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego.

► 31 maja, w sobotę po Nieszporach przed Uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego wynosimy z prezbiterium figurę Jezusa Zmartwychwstałego.

ABC Życia Duchowego

BYĆ DOBRYM - O POCIESZENIU I STRAPIENIU (5)

O strapieniu – Gdy życie traci smak



Sakrament Eucharystii jest pięknym darem, jaki otrzymuję od Boga. Eucharystia daje mi siłę, którą trudno pojąć i wypowiedzieć, a jednocześnie jest dla mnie zobowiązaniem i odpowiedzialnością, skoro w moim sercu mieszka Bóg. „Najbardziej przemieniającym jest spotkanie „przy stole Tajemnicy Eucharystycznej, to jest przy stole Chleba Pańskiego”. Tutaj Chrystus we własnej Osobie, przyjmuje udręczonego trudami wędrówki człowieka, pociesza go ciepłem swego zrozumienia i swojej miłości. To właśnie w Eucharystii najbardziej się wyrażają owe pełne słodyczy słowa: *Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię* (Mt 11,28). Tę osobistą i głęboką pociechę, nadającą ostateczny sens całemu naszemu trudowi na drogach świata, znaleźć możemy – przynajmniej jako zapowiedź i jako przedsmak – w Boskim Chlebie, którym Chrystus obdarza nas przy eucharystycznym stole” (9).

Strapienie jest ważnym etapem w życiu duchowym. Cierpliwość w doświadczaniu strapienia, weryfikacja własnego życia, zaangażowanie w pracę nad sobą stanowi szansę na wzrost duchowy. *Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go* (Łk 24, 30-31).

Pracuj tak, jakby wszystko zależało od ciebie, ale ufaj tak, jakby wszystko zależało od Boga. (św. Augustyn z Hippony)

Rozwój duchowy wymaga wytrwałości i cierpliwości, ufności i wiary. Zadaniem człowieka jest pracować nad sobą i nie ustawać w modlitwie. Bóg podnosi godność człowieka, z miłością i troską przebacząc mu niewierność i niewiarę, i przez ludzkie ręce dokonuje wielkich rzeczy. Daje siłę, stawia na drodze ludzi, dzięki którym nie jesteśmy sami, którzy dzielą nasze doświadczenia, radości i niepowodzenia, troski i marzenia, upominają, krytykują, karzą i wspierają. Każdy wysiłek uczyniony przez człowieka pomnaża jego zdolności, umiejętności, a napotkane trudności rozwijają, kształtują charakter i osobowość oraz hartują na przyszłość, *moc bowiem w słabości się doskonali* (2Kor 12, 9).

Papież Jan Paweł II wielokrotnie zachęcał do pracy nad własnym rozwojem, podkreślając jego wagę zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym, abyśmy „nigdy nie zwątpili i nie znężyli się, i nie zniechęcili” (10). „Jeżeli [moralność chrześcijańska] jest tak bardzo skierowana ku wartościom, jeżeli jest tak wszechstronną afirmacją dobra, to nie może nie być bardzo wymagająca. Dobro bowiem nie jest łatwe, jest ono zawsze tą «stromą ścieżką»” (11). *Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!* (Mt 7,14).

Na drodze duchowego wzrostu doświadczamy obecności Boga i szatana. Walka dobra ze złem wywołuje w nas odmienne stany duchowe – pocieszenia i strapienia. Umiejętność rozeznawania tych stanów i dostrzegania ich wpływu na własne życie pomaga przyjąć odpowiednią postawę, aby podjęty trud chronił przed złem i umacniał więź z Bogiem.

I nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego! (Mt 6,13).



Małgorzata Plak
Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, Sekcja Św. Andrzeja Boboli
Collegium Bobolanum, Podyplomowe Studia Duchowości

Sukienki Maryi (9) na Cudownym Obrazie Matki Bożej Jasnogórskiej

Ciemna twarz Madonny Częstochowskiej kontrastuje z przebogatymi, mieniącymi się klejnotami sukienkami. Wszystkie sukienki są wyrazem czci do Maryi i rozszerzania się Jej kultu. W zbiorach sanktuarium znajduje się aktualnie dziewięć sukienek nakładanych na oryginał Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, z których każda ma własną nazwę: diamentowa i rubinowa, dwie sukienki koralowe, milenijna, dwie sukienki sześćsetlecia i najnowsze: bursztynowo-brylantowa i Wdzięczności Narodu Polskiego. Wszystkie są unikalnymi dziełami sztuki jubilerskiej...

Sukienka Wdzięczności Narodu Polskiego z 2010 roku

(zdj. kolorowe na okładce)

W 2010 roku odbyła się na Jasnej Górze uroczystość poświęcenia i złożenia w darze Wotum Narodu – nowych koron i sukienki – ufundowanego w stulecie rekoronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej. Wotum złożył i poświęcił prymas Polski abp Józef Kowalczyk. Nazwał je „wotum wdzięczności i miłości, cierpienia i nadziei narodu polskiego” Projektantem i wykonawcą sukienki jest Mariusz Drapikowski, złotnik i bursztynnik gdański. W nowej szacie znalazły się platyna, złoto, srebro, meteoryty znalezione w różnych częściach świata, kamienie księżycowe oraz liczne brylanty i kamienie szlachetne.



Korony i sukienka zostały wykonane dzięki ofiarom wiernych z Polski i zagranicy.

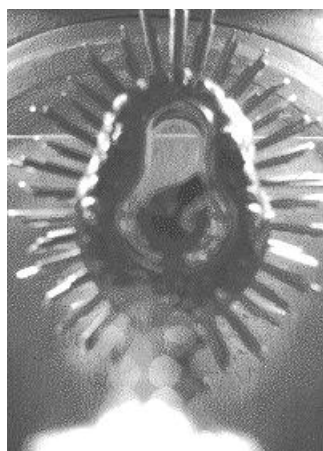
Język symboli zawarty w kompozycji sukienki należy odczytywać podobnie jak ikonę. W szacie Matki Bożej przeważa kolor niebieski – kolor wiary, mądrości, czystości i posłuszeństwa. Tunika Dzieciątka Jezus wykonana jest wyłącznie z czerwonego koralu i oznacza miłość i nieskończone miłosierdzie. Czerwień jest też kolorem oznaczającym majestat władzy królewskiej. U stóp



dzieciątka w fałdach tuniki znajdują się szczególne wota. Pierwszy to fragment skrzydła rozbitego 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem prezydenckiego samolotu. Znalezione w pobliżu miejsca katastrofy fragmenty samolotu przywiozła na Jasną Górę polska zakonnica. Obok znajduje się obrączka wyrzucona z pociągu przez więźnia Andrzeja Skotarskiego wziętego do Auschwitz na zagładę. Została znaleziona, zawinięta w chusteczkę wraz z podanym adresem żony. Te dwa wota to symboliczne oddania hołdu ofiarom katastrofy smoleńskiej oraz ofiarom tragedii drugiej wojny światowej.

W płaszczu Matki Bożej można dostrzec symbolikę bijącego serca narodu lub jak powiedział Jan Paweł II „usłyszeć rytm bicia matczyngo serca”. Obrazuje to złoty elektrokardiogram, z którego utkana jest sukienka Maryi. Na bursztynowej lamówce maforionu, który otacza twarz Matki Bożej umieszczony jest tekst pieśni *Z dawna Polski Tyś Królową* oraz modlitwa *Pod Twoją obronę*. Biżuteria, która nie znalazła się w warstwie zewnętrznej szaty została umieszczona symbolicznie w jej wnętrzu. Nawet plastikowe różańce i aluminiowe medaliki nie zostały pominięte i obok wartościowych monet, bogatych pierścieni biskupów i innej biżuterii zostały włączone jako wota w schowki w fałdach sukienki. W srebrnych tulejkach umieszczono również zawierzenia Ojców Paulinów. W ten sposób można powiedzieć, że szata przepełniona jest modlitwą wiernych narodu polskiego. Sama sukienka waży 17 kg. Wykonana została na konstrukcji z tytanu. Można użyć słów, że sukienka została utkana z biżuterii, gdyż zastosowano tu niezwykle unikalną metodę łączenia cennych elementów. Precyzyjnie, pod mikroskopem łuk elektryczny trwale zespał złoto z tytanem. (Zdj. Fragment prezydenckiego samolotu i obrączka na nowej sukni na obrazie Matki Bożej. fot. Marek Barczyński)

Opr. Maria Mazurkiewicz na podst. książki „Królowa w nowych szatach”



Szlakiem Cudów Eucharystycznych (10) SANTAREM – Portugalia – XIII w.

Ta historia wydarzyła się w XIII w. w Portugalii, w miejscowości Santarem, leżącej między Lizboną a Fatimą.

Pewna kobieta uskarżająca się na niewierność męża zgodziła się dostarczyć miejscowej wróżce Hostię w zamian za radę i pomoc. W czasie Mszy św. przyjęła Komunię św., po czym wyjęła Hostię z ust i ukryła ją pod chustką na głowie. Jednak gdy tylko wyszła z kościoła, Hostia zaczęła krwawić tak obficie, że spływająca z welonu krew przyciągnęła uwagę przechodniów, którzy chcieli udzielić kobiecie pomocy. Ta zamiast do wróżki pobiegła szybko do domu, gdzie ukryła zakrwawioną chustkę z Hostią w skrzyni na ubrania. W nocy skrzynia zaczęła promieniować tajemniczym światłem, które oświetliło wnętrze domu. Wystraszona kobieta wyznała wszystko mężowi. Przejęci czią padli na kolana, modlili się, a następnego ranka wezwali kapłana. Ksiądz w procesji przeniósł krwawiącą ciągle Hostię do kościoła św. Stefana, gdzie zatopiono ją w wosku i umieszczono w Tabernakulum.

Gdy blisko 20 lat później otwarto tabernakulum, dokonał się następny cud. Okazało się, że wosk zmienił się w kryształową ampulkę, Hostia zaś nosiła ślady świeżej krwi. Odtąd świątynię przemianowano na kościół Cudu Przenajświętszego, a relikwię umieszczono w srebrno-złotej monstrancji o gruszkowatym kształcie otoczonej 33 słonecznymi promieniami. Sama hostia ma lekko nieregularny kształt z delikatnymi żyłkami biegnącymi od góry ku podstawie, na której zakrzepła pewna ilość krwi.

Krew jeszcze kilkakrotnie pojawiała się w ampulce. Takie zdarzenie odnotowano, gdy papieżem został Portugalczyk Pedro Juliao (przybrał imię Jan XXI), a następnie - osiem miesięcy później - gdy papież zginął w wyniku runięcia sklepienia pałacu papieskiego. Krew pojawiła się też później, gdy ampulkę wziął do ręki powątpiewający w prawdziwość cudu patriarcha Lizbony.

Władze kościelne potwierdziły autentyczność tego cudu. Do 1974 r. ampulkę z jej cenną zawartością pokazywano publicznie tylko kilka razy w roku przy okazji uroczystych procesji, m.in. w uroczystość Bożego Ciała. Obecnie wierni mogą adorować cudowną Hostię umieszczoną w kościele Cudu. Zabezpieczona szybą pancerną i systemem alarmowym może być oglądana z bliska. W tym kościele do dzisiejszego dnia cudowna Hostia darzona jest czią i adoracją przez rzesze wiernych i pielgrzymów

Opracowane na podst. informacji z Internetu i książki „Cuda eucharystyczne” Joan Carroll Cruz

Objawienia Najświętszej Maryi Panny w Fatimie



Rok przed objawieniami Najświętszej Maryi Panny trójka pastuszków: Łucja de Jesus dos Santos i jej kuzyni Franciszek i Hiacynta Marto – mieszkająca w wiosce Aljustrel, należącej do parafii fatimskiej – miała trzy objawienia Anioła Portugalii, zwanego też Aniołem Pokoju. W chwili

objawień Najświętszej Maryi Panny, Łucja, Franciszek i Hiacynta mieli po dziesięć, dziewięć i siedem lat. Objawienia Matki Bożej miały miejsce na małym skrawku ziemi należącym do rodziców Łucji, nazywanym Cova da Iria, i znajdującym się dwa i pół kilometra od Fatimy na drodze do Leirii. Matka Boża ukazała się im na krzewie zwanym ilex, będącym karłowatą odmianą dębu, mierzącym nieco ponad metr wysokości. Franciszek widział Maryję, lecz Jej nie słyszał. Hiacynta Ją widziała i słyszała. Łucja natomiast widziała, słyszała i rozmawiała z Nią. Objawienia miały miejsce około południa.

Pierwsze objawienie - 13 maja 1917 roku

W momencie, gdy uwaga trójki wizjonerów została przyciągnięta przez podwójny blask, podobny do błyskawic, bawili się w Cova da Iria. Później zobaczyli oni Matkę Boską na zielonym dębie. Była to, zgodnie z opisem siostry Łucji, *Pani ubrana na białe, bardziej błyszcząca niż słońce, promieniejąca światłem czystszy i intensywniejszym od kryształowego pucharu z wodą, prześwieconego promieniami słonecznymi. Jej nieopisanie piękna twarz nie była ani smutna, ani radosna, lecz poważna i malował się na niej wyraz łagodnego napomnienia. Miała dłonie złożone jakby w geście modlitwy, które opierały się na piersiach i które były zwrócone ku górze. Z jej prawej dłoni opadał różaniec. Jej szaty wydawały się całe utkane ze światła. Jej tunika była biała, tak jak i płaszcz ze złotym rąbkiem, który okrywał głowę Maryi, opadając aż do jej stóp. Wizjonerzy byli tak blisko Matki Bożej – w odległości około półtora metra – że znajdowali się w poświacie, która Ją otaczała lub którą rozciągała wokół. Rozmowa ich potoczyła się następująco:*

MATKA BOŻA: *Nie bójcie się, nie zrobię wam nic złego.*

ŁUCJA: *Skąd Pani jest?* **MATKA BOŻA:** *Jestem z nieba (i wzniosła rękę wskazując na niebo).*

ŁUCJA: *A czego Pani ode mnie chce?* **MATKA BOŻA:** *Przyszłam was prosić, abyście przychodzili tu przez sześć kolejnych miesięcy, trzynastego dnia, o tej samej godzinie. Potem powiem wam, kim jestem i czego chcę. Następnie powrócę tu jeszcze siódmy raz.*

ŁUCJA: *A ja też pójdę do nieba?* **MATKA BOŻA:** *Tak, pójdziesz.*

ŁUCJA: *A Hiacynta?* **MATKA BOŻA:** *Także.*

ŁUCJA: *A Franciszek?* **MATKA BOŻA:** *Również, ale musi jeszcze odmówić wiele różańców.*

ŁUCJA: *Czy Maria das Neves jest już w niebie?* **MATKA BOŻA:** *Tak, jest.*

ŁUCJA: *A Amelia?* **MATKA BOŻA:** *Będzie w czyśćcu do końca świata. Czy chcecie ofiarować się Bogu, aby znoś wszystkie cierpienia, które On zechce na was zesłać, jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi jest obrażany, oraz jako wyproszenie nawrócenia grzeszników?* ŁUCJA: *Tak, chcemy.*

MATKA BOŻA: *A więc będziecie musieli wiele wycierpieć. Ale łaska Boża będzie waszą pociechą.*

Wymawiając te ostatnie słowa, rozchyliła po raz pierwszy dłonie przekazując nam światło – bardzo intensywne, jakby odbłask wychodzący z Jej dłoni, które przenikając przez nasze piersi do najgłębszych zakątków duszy, spowodowało, że widzieliśmy siebie w Bogu, który był tym światłem, wyraźniej niż w najlepszym z lusterek. Wtedy pod wpływem jakiegoś wewnętrznego impulsu również nam przekazanego, padliśmy na kolana i powtarzaliśmy z głębi duszy: O Przenajświętsza Trójco, uwielbiam Cię! Boże mój, Boże mój, kocham Cię w Przenajświętszym Sakramencie!

W chwilę później Matka Boża dodała: – *Odmawiajcie różaniec codziennie, abyście uprosili pokój dla świata i koniec wojny.*

Następnie zaczęła się spokojnie unosić w kierunku wschodnim, aż zniknęła w nieskończonej dali. Światło, które Ją otaczało, jak gdyby torowało Jej drogę w gęstwinie gwiazd.

Wg książki "Fatima - orędzie tragedii czy nadziei?" autorstwa Antonia A. Borellego

S Ł U Ż B A

Tadeusz Gerstenkorn

Uderza mnie stopniowe, ale i systematyczne zanikanie funkcjonujących niegdyś w naszym społeczeństwie nie tylko pojęć, ale także praktyki ważnych kategorii etycznych jak na przykład odpowiedzialność i służba. Niedawno poświęciłem trochę czasu na refleksję nad pierwszym wymienionym tu pojęciem i przekazałem swe myśli czytelnikom (Głos św. Franciszka nr 38, listopad 2013, s. 6-8). Teraz chciałbym się zatrzymać trochę nad pojęciem służby, które obecnie zaczęło nabierać – nie wiedzieć czemu – nieco pejoratywnego znaczenia.



Są dwa zasadnicze znaczenia słowa służba. To pierwsze, jeszcze częściej obecnie występujące, to pewna instytucja użyteczności publicznej powołana do spełniania określonych ważnych społecznie i publicznie zadań. Funkcjonują – na szczęście – jeszcze takie terminy jak służba komunalna, meteorologiczna, drogowa, ratownictwa medycznego, technicznego, chemicznego, okrętowego itp. Niejednokrotnie wykonywanie takiej czynności wiąże się z pewnymi oznakami zewnętrznymi, jak na przykład specjalna sygnalizacja i oznakowanie aut, umundurowanie pracowników, co oddawane jest w wyrażeniu służba mundurowa.

Nieco inne znaczenie nabiera słowo służba, gdy mamy na myśli służenie, czyli wykonywanie czynności, działań i obowiązków podporządkowanych pewnym obowiązującym zasadom ujętym w odpowiednie przepisy tradycyjne lub formalne. Jeszcze niewiele lat temu młody człowiek był powoływany do zaszczytnej – jak mówiono – służby wojskowej. Obecnie pozostaje jeszcze, choć dobrowolna, służba w policji i zawodowa w wojsku.

Często używamy słowa służba w kontekście takich wyrażen jak strażak, policjant na służbie, czyli w godzinach sprawowania swoich ważnych obowiązków. Zanikło już prawie zupełnie znaczenie służby jako czynności usługowej, pomocniczej, wykonywanej za utrzymanie – często niewielkie – wynagrodzenie. Mówiło się więc niegdyś o służbie dworskiej, stajennej, ale najczęściej - domowej. Dawniej w biednych rodzinach niejednokrotnie trzeba było oddać dziecko na służbę u zamożnych osób (u „państwa” – jak to się wówczas mówiło).



Posłannictwo i powołanie

Jest jeszcze jedno ważne znaczenie pojęcia *służba*, które chyba – na szczęście – nie straciło swej aktualności. **Służba to poświęcenie się jakiejś sprawie, ważnej idei, działaniu dla dobra wspólnego, to znaczy właściwie tyle co *posłannictwo*.** Tak rozumie się poświęcenie mało płatnej, ale ważnej dla społeczeństwa np. pracy nauczycielskiej, naukowej. **Powołanie** jest to specjalne zamiłowanie do czegoś, a zarazem przeświadczenie o tym, że dana profesja i obrana droga życiowa jest najwłaściwsza dla danej osoby. Gdy wspominam swoich nauczycieli, to z satysfakcją mogę powiedzieć o bardzo wielu z nich, że byli to nauczyciele z powołania. O nauczycielu, który nie lubi dzieci lub młodzieży, powiemy przecież, że minął się z powołaniem. Niestety prawie zanikło pojęcie służby obywatelskiej, ponieważ nowe czasy nagradzają – bez wyraźnej potrzeby – urzędników tej służby tak wysokimi wynagrodzeniami, że trudno tu już mówić o służbie społecznej! Czy to nie żenujące, że nowo wybrani funkcjonariusze rozpoczynają swą „społeczną” służbę od podwyższania sobie samym apanaży.

Wyrugowano skutecznie pojęcie i praktykę pracy społecznej. Najmniejsza czynność dla drugiego człowieka, niemal odruch miłosierdzia, przeliczany jest na jakieś punkty, a te na odpowiednią walutę. Doszło nawet do tego, że podarowanie biednemu starego chleba wiązało się z nałożonym podatkiem. Kto dziś z dumą mówi, że należy służyć ofiarze krajowi, ojczyźnie, czy swojemu środowisku, rodzinie. Znudziła ci się żona, to bierz drugą kobietę, trzecią, ... Praca kobiety w domu, przy wychowaniu dzieci, pomocy im w nauce, dbałość o dobre i zdrowe, wyżywienie i ofiarna służba w rodzinie w dzień i często w nocy, w chorobie, – nie liczy się. Wykreowano jako prawdziwą kobietę naszego wieku kobietę-bizneswoman, dyrektorkę, zarządzającą lub – jak to się dzisiaj mówi – menadżerkę jakiegoś przedsiębiorstwa. To, że już prawie nie mamy dzieci, że poziom dzietności jest jednym z najniższych w Europie, to się nie liczy.

Powołanie lekarskie

Drugim ważnym zawodem, do którego powinno się sposobić, to zawód lekarza. Jeżeli ktoś nie ma serca współczującego samarytania, nie powinien iść w tym kierunku. Gdybyśmy mieli tylko lekarzy z powołania, nie mielibyśmy żadnych problemów z aborcją, bo nie byłoby w naszym kraju aborterów. Gdy po 1953 r. (po ustawie aborcyjnej w PRL) zmuszano lekarzy-ginekologów do wykonywania zabiegów przerywania ciąży, dr med. Włodzimierz Fijałkowski odrzekł prosto: „jako człowiek – odmawiam”. Stracił miejsce pracy, sposobność kariery, ale pozostał wśród nas wszystkich jako prawdziwy lekarz-humanista, właśnie po prostu jako człowiek. Do posłannictwa i obowiązków lekarza należy także świadomość, że nie może służyć człowiekowi tylko za pieniądze, za wysokie wynagrodzenie, ale być gotowym do wykonania lekarskich obowiązków nawet w czasie pozasłużbowym na wezwanie chorego. Są jeszcze tacy lekarze, ale tylko ci z prawdziwego powołania.



Kapłaństwo jako szczególne powołanie i służba

Pojęcie powołania odnosimy szczególnie do funkcji kapłaństwa. Człowiek religijny rozumie powołanie jako wewnętrzny głos Boga, wzywający go do pełnienia służby dla bliźniego.

„Mów Panie, bo sługa Twój słucha” (1 Sm 3, 9-10). Są to znane słowa Samuela, sługi kapłana Helego, a które zapewne są wezwaniem dla całej rzeszy młodych ludzi, którzy pospieszyli na wezwanie Boga i zdecydowali się na służbę kapłańską. Natomiast drogowskazem życia kapłana są słowa Ewangelii: „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup wielu” (Mt 20, 28).

Kapłaństwo ma charakter służebny (KKK 1551) i bierze jako przykład to, że Jezus jest „Sługą” całkowicie poświęconym dziełu odkupienia (KKK 565). Każdy kapłan pamięta jednak, że „Syn, który stał się sługą, jest Panem” (KKK 2749) i wyłącznie temu Panu służy, głosząc sprawiedliwość i pokój (KKK 820).

W świadomości społecznej ostało się jeszcze, zubożone ogromnie przez media mętne nurtu, pojęcie **służby kapłańskiej** i pracy dla dobra Kościoła. Posługa kapłańska i jakkolwiek w kościele ma charakter służebny. Nie znaczy to, że można się do niej odnosić z lekceważeniem lub traktować ją jako zrozumiałą bezpłatną powinność. Człowiek Kościoła to żywy człowiek, który jak każdy inny, wymaga pewnych zasobów do życia i funkcjonowania. Mamy, na szczęście, coraz więcej duchownych świetnie wykształconych nie tylko w teologii, znających języki obce, doskonale funkcjonujących w publicystyce, dziennikarstwie. Wielu księży jest obecnie profesorami wyższych uczelni, autorami interesujących książek, wydawnictw i artykułów naukowych. Część polskich uniwersytetów ma już nowe lub przywrócone wydziały teologiczne, które mogą się poszczycić znaczącym dorobkiem naukowym.



Bardzo aktywna działalność kulturalna, społeczna i naukowa Kościoła wzbudza histeryczną reakcję ośrodków antyreligijnych w Polsce. Można zrozumieć, że istnieją poglądy i zachowania areligijne, ale trudno pogodzić się z zachowaniami i działaniami przeciwnymi kulturze i dobrem obywatelom. Czy to nie wielki policzek i skaza na tradycji naszego narodu, że powstały w nim i działają ugrupowania nie tylko że skrajnie antyreligijne, ale wojowniczo nastawione i działające na zniszczenie chrześcijańskiej kultury i polskiej tradycji.



Posługa zakonna

Kościół nie tylko naucza, wiąże człowieka z Bogiem przez Eucharystię, ale także niesie dar miłosierdzia i wsparcia ludziom biednym lub chorym. W tej ciężkiej nieraz i wielostronnej pracy owocnie wspierają lub wyręczają księżki siostry zakonne, cicho i niezauważenie wykonujące swoją charytatywną posługę. Niektóre zgromadzenia mają nawet w nazwie wpisane dewizę swego postępowania i głównej powinności zakonnej. Dla przykładu wymienić tu można chociażby Siostry Służebniczki lub Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy oraz wiele zakonów bezhabitowych, które w nierzucający się w oczy sposób niosą pomoc rzeszom znikających życiem ludziom. Zapłatą za ich ofiarną pracę jest zwykle uśmiech chorego, biednego człowieka oraz nadzieja obfitej nagrody w niebie.

Mały Franciszek

Kochane Dzieci

W kolejnym odcinku *Anioł Stróż* Św. Franciszka opowiada o tym jak Biedaczyna otrzymał od Jezusa niezwykły dar – rany Męki Pańskiej, czyli tzw. stygmaty. Autorką opowiadania pt. „Święty Franciszek i Anioł Stróż” jest pani Beata Kołodziej.

Święty Franciszek i Anioł Stróż

XII. OGIEŃ MIŁOŚCI

A potem trzeba było wracać do moich zwyczajnych zadań... Chociaż trudno nazwać opiekę nad Franciszkiem zwyczajnym zadaniem... Raczej nadzwyczajnym, jak całe życie biedaczyny z Asyżu. Patrząc jak z każdym rokiem jego serce płonie coraz większą miłością do Jezusa i jak bardzo sam staje się do Niego podobny. A Jezus nie skąpił mu swoich łask i zawsze wyprzedzał go w miłości... Aż nadszedł ten niezwykły dzień... Franciszek modlił się w pustelni na górze Alvernia. Odprawiał właśnie swój coroczny post ku czci Archaniola Michała. Jezus ukazał mu się wtedy w sposób zupełnie inny, niż zazwyczaj. Franciszek zobaczył stojącego



nad sobą mężczyzną, mającego jakby sześć skrzydeł, przybitego do krzyża. Dwa skrzydła unosiły się nad głową, dwa wyciągały do lotu, dwa wreszcie okrywały całe ciało. Franciszek sądził, że widzi Anioła. Nazwał go nawet w myśli Serafinem. Bardzo się ucieszył, że Serafin spogląda na niego z wielką miłością. Jego piękno było urzekające, ale był przybity do krzyża i cierpiał. Dlatego w sercu Franciszka radość i smutek pojawiały się na przemian. Nie rozumiał jakie jest znaczenie tego widzenia. Wtedy jednak na rękach i stopach Franciszka zaczęły ukazywać się rany – takie same jak te, które dostrzegł u ukrzyżowanego mężczyzny.

Do tej chwili świat nie widział jeszcze takiego zjawiska. Dopiero Franciszek okazał się pierwszym, który był godny daru stygmatów. Od tego dnia, do śmierci nosił na swym ciele rany podobne do Chrystusowych. Jego ręce i stopy były przebite w samym środku gwoździ. Główni gwoździ, jak gdyby utworzone z ciała, ukazały się po wewnętrznej stronie dłoni i na wierzchu stóp, a ostrza ich były po stronie odwrotnej. Prawy bok miał podłużną bliznę, która często krwawiła tak, że jego tunika i spodnie wiele razy były spryskane krwią. (cdn)

Gdzie mieszka Pan Jezus?



przychodzić i  Kościół to szczególny dom - **Dom Boży**, w którym wszyscy się modlą, nie kłócą się, żałują za grzechy, chcą być lepsi. W miesiącu maju będziecie często odwiedzać Pana Jezusa podczas Mszy świętych niedzielnych i codziennie podczas nabożeństw majowych. Wiele z Was przystąpi w tym miesiącu do swojej Pierwszej Komunii Świętej i przyjmie Pana Jezusa ukrytego pod postacią chleba w hostii. Wierzmy, że jest to Ciało Pana Jezusa, którym karmią się ci wszyscy, którzy Go kochają i mają czyste serca. A Pan Jezus przebywa cały czas i czeka na Was w szczególnym miejscu kościoła, w **tabernakulum**. Tabernakulum to takie mieszkanie Pana Jezusa żywego, prawdziwego i ukrytego pod postacią chleba eucharystycznego czyli hostii.

W miesiącu maju szczególne zaproszenie kieruje do Was Matka Boża. Zaprasza Was do Swego Syna na Nabożeństwa Majowe codziennie po mszy św. o 18.00. Wtedy wszyscy spotykamy się razem w kościele i odmawiamy lub śpiewamy wezwania Litanii ku czci Maryi Panny, a Pan Jezus wystawiony w tym czasie w **monstrancji** jest w ten sposób adorowany. Bo monstrancja, to taki złoty tron dla Pana Jezusa utajonego w Najświętszym Sakramencie. Gdy jest wystawiany możemy Go adorować, modlić się, dziękować, czcić, a Matkę Bożą możemy prosić, by nasze modlitwy zanosila samemu Jezusowi. Taka modlitwa przed samym Jezusem, wierzcie mi, dodaje siły, daje radość i nadzieję, a Pan Jezus pomaga w podejmowaniu najważniejszych decyzji.

Waszym zadaniem konkursowym będzie więc namalowanie lub wykonanie dowolną techniką plastyczną monstrancji czyli pięknie ozdobionego tronu dla Pana Jezusa. Pamiętajcie, że najważniejszym miejscem monstrancji jest miejsce dla Jezusa. Oznaczamy je literami IHS, czyli Jezus Chrystus. Na prace czekamy do końca miesiąca, a nagrody z konkursu będą wręczone w trzecią niedzielę czerwca po mszy św. o godz. 11.00. **Pozdrawia Was - Wasz Anioł**



Głos Akcji Katolickiej

Akcja Katolicka w hołdzie św. Janowi Pawłowi II

Akcja Katolicka w Polsce z radością przyjęła dzień kanonizacji błogosławionych papieży: Jana XXIII i Jana Pawła II. Szczególnie bliska jest nam osoba naszego rodaka, któremu tak wiele zawdzięcza nasza ojczyzna, polskie społeczeństwo, gdyż bez jego wsparcia i modlitwy droga do wyzwolenia od komunizmu byłaby wręcz niemożliwa...

Pamiętamy, że Akcja Katolicka w Polsce zawdzięcza Ojcu Świętemu swoje odrodzenie po czasach zniewolenia i to, że może działać, rozwijać się pogłębiając formację chrześcijańską swoich członków, organizując współpracę katolików świeckich z hierarchią kościelną w prowadzeniu misji apostołowskiej Kościoła. Składamy hołd Wielkiemu Papieżowi za ten szczególny dar, o który będziemy troszczyć się i zabiegać o jego stałe wzrastanie.

W czasach, które stawiają przed nami tyle wyzwań, a wydarzenia polityczne budzą najżywsze zaniepokojenie, prosić będziemy świętego Jana Pawła II o wstawiennictwo za dobro Polski, Polaków i całego świata, ufając w siłę modlitwy i łaskę Bożego miłosierdzia.

Halina Szydelko, Prezes Zarządu KIAK



Kanonizacja Papieża Jana XXII i Jana Pawła II. Kilka migawek z pielgrzymki do Wadowic i Łagiewnik Krakowskich (fot. M. Mazurkiewicz oraz Piotr Sionko ze strony <http://www.sanktuariumjp2.pl/168-kanonizacja-papiezy-w-sanktuarium-sw-jana-pawla-ii>)

Z KANCELARII PARAFIALNEJ

Mocą działania Ducha św. i przez polanie wodą dar Życia Bożego w kwietniu 2014 otrzymali



Cezary Antoni Rudowski, Oliwia Zofia Kaczmarkiewicz, Maja Kinga Kębłowska, Maja Maria Błaszczyk, Nicola Oliwia Nowak, Sandra Barbara Michalak, Aleksy Kurowski, Anastazja Łuczak, Piotr Stanisław Sieroń, Wiktor Andrzej Mordzakowski, Lena Michalina Florczak, Hanna Maria Kubiszewska, Weronika Wiktoria Kowalczyk-Wolak, Wiktoria Helena Bartczak, Hubert Michał Kraszewski, Sofia Lonia Paćkowska, Kaja Gościło, Weronika Aneta Pachniewicz, Julia Weronika Pachniewicz, Lena Mrowińska

Sakramentalny związek małżeński w kwietniu 2014 zawarli:

Jerzy Piątkowski i Marzena Bromirska,
Mateusz Będkowski i Justyna Kieszek.



W kwietniu 2014 odeszli do Pana... Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Marianna Niemira, Anastazja Sobieszek, Zuzanna Orzechowska, Wacława Rokoszevska, Zofia Szydzisz, Wiesław Markowski, Józef Chaberski, Iwonna Socha, Eugeniusz Łuszczyński, Zofia Lerka, Janina Tomaszewska, Andrzej Zajączkowski, Andrzej Borkowski, Jerzy Pisera, Jerzy Chruścielewski, Zdzisław Urbanowicz, Jan Kryłowicz, Anna Nebelska, Magdalena Cejko.



PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH:



Dni powszednie: pn - pt	6.30; 7.30; 17.30, 18.00
Sobota	6.30; 7.30; 8.00; 18.00
Niedziele i święta:	7.00; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu: w czwartki, w Kaplicy Matki Bożej, 15.00 - 17.30

Nabożeństwa Majowe codziennie po mszy św. o 18.00

KANCELARIA PARAFIALNA:

Dni powszednie: 9.00-12.00; 15.00-17.00 Tel.: 42-233-67-77

GŁOS ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

Biuletyn Rzymskokatolickiej Parafii Św. Franciszka z Asyżu. 93-549, Łódź, ul. Przyszkole 2, tel. 42-233-67-77. Okładka: Witraż w kościele przedstawiający Urszulę Ledóchowską - fot. Maria Mazurkiewicz; **Zespół redakcyjny:** Redaktor naczelny i Opiekun Duchowy: Ksiądz Proboszcz Wiesław Dura; Osoby wspomagające: ks. Wojciech Błaszczyk, Maria Mazurkiewicz, Waldemar Thiele. Zapraszamy wszystkich chętnych do redagowania gazetki. Teksty można nadsyłać na adres: marimaz@o2.pl **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych tekstów.** Druk: Quick-Druk s.c. Dariusz i Marek Mroczkowsky, Łódź, Łąkowa 11, quick@druk.pdl.pl